Cena 40.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 650.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 725.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 750.000 Mk.
Zagranicą . . . . . . 1.500.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 40.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. mk. 16.000.
Nekrologi 16.000 mk. zwyczajne 8.000 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 287 (7622) Środa, dnia 19 Grudnia 1923 r Rok XXXI

List z Górnego Śląska.

(Od własnego korespondenta).

Katowice w grudniu.

Pożałowania godny wypadek w Bielsku (Województwo Śląskie), gdzie 3 grudnia rb. nieznani sprawcy rzucili trzy bomby na zebranie niemieckie, raniąc częściowo ciężko kilkadziesiąt osób, prasa niemiecka usiłuje wyzyskać dla swych celów antypolskich. Że tak postąpi wroga nam prasa niemiecka, znana z nieprzebierania w środkach, gdy chodzi o szkalowanie znienawidzonych przez nią Polaków, odrazu przewidzieć było można, ale trudno było przypuścić, aby w mentaliźmie swym za tę zbrodnię, którą słusznie potępia każdy uczciwy Polak, czyniła odpowiedzialnem nasze społeczeństwo, a polską prasę narodową moralną jej sprawczynią. Posłowie niemieccy wnieśli sprawę tę przed forum Sejmu Śląskiego, domagając się wdrożenia surowego śledztwa przeciwko uczniom szkoły górniczej w Bielsku, posądzając ich o udział w zamachu przyczem poseł Ulitz, uzasadniający nagłość wniosku niemieckiego, posunął się do twierdzenia, że policja nic nie uczyniła, aby zamachowi zapobiedz lub wykryć sprawców.

Zasłużoną odprawę dali zuchwałemu Niemcowi posłowie polscy, stwierdzając, że od chwili zamachu był w sali dyrektor policji, a obok gmachu, w którym zebranie się odbywało, 14 urzędników czuwało nad bezpieczeństwem Niemców. Mimo to wniosek niemiecki przyjęto jednogłośnie, co jest dowodem, że społeczeństwu polskiemu zależy na rychłem wyświetleniu całej sprawy, które wykazać musi bezpodstawność zarzu dr. Koncki ze swej strony oświadczył, że natychmiast po zamachu wdrożono energiczne śledztwo i że w Bielsku urzęduje specjalnie w tym celu wydelegowany urzędnik.

W rzeczy samej zamach bielski dowodzi, że na Śląsku istnieją żywioły, które tendencyjnie usiłują podkopywać zaufanie do naszych władz **i kompromitować powagę państwa i społeczeństwa polskiego: Pewien wieśniak i jego szwagier sprze**dali na targu w Białej (Województwo Śląskie) krowę, za którą wieśniak otrzymał 63 miljony marek. Wracając do domu, spotkali pewnego człowieka, który zapytał wieśniaka, czy nie znalazł paczki z banknotami francuskimi, na co oczywiście otrzymał odpowiedź odmowną. Nadszedł na to jakiś drugi człowiek, twierdząc, że widział, jak wieśniak się schylił, aby coś podnieść. Oburzony tem chłop wręczył wtedy oskarżycielowi swoją paczkę, aby się przekonał, że zawiera banknoty polskie, a nie francuskie. W tej chwili nadszedł jakiś trzeci mężczyzna, oświadczając, że on znalazł paczkę. Chłopu zwrócono więc jego paczkę, ale jakież było przerażenie jego, gdy po chwili przekonał się, że paczka zamiast banknotów zawierała starą poszarpaną niemiecką książkę szkolną w szkołach łódzkich.

Co czyni hakatystyczna „Kattowitzer Zeitung", referując o powyższym wypadku łapichłopstwa? Oto w tłómaczeniu dosłownem następująca jej uwaga: „Nasi poczciwi ludzie z Bielska-Białej w przyszłości już się lepiej urządzą wobec chytrości i oszukańczej przebiegłości swych nowych rodaków z Polski Kongresowej".

Czy nie jest to jawną prowokacją społeczeństwa polskiego, którego większość stanowi ludność b. Kongresówki i napadem na tę ludność, zarzucając jej chytrość i oszustwo? Skąd zresztą wie „Katowicerka", że owi oszuści pochodzą z b. Kongresówki? Owa książka niemiecka powinna dla niej być wskazówką, że sprawców należy szukać w kołach jej własnych „landsmannów". Ale taką to bronią walczą niektóre niemieckie organa prasowe: potwarzą, krętactwem i kłamstwem!...

Skądinąd Niemcom w Polsce, a zwłaszcza na Śląsku, bardzo dobrze się powodzi mimo ciągłych narzekań na Polskę. Prawie cały wielki przemysł śląski znajduje się w ręku niemieckim, stanowiska kierownicze prawie wyłącznie do Niemców należą, Polacy zadowolić się muszą miejscami drugo i trzeciorzędnemi. Tak naprzykład na 15 wielkich szpitali robotniczych, należących do Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach, aż 13 szpitalami zawiadują lekarze-Niemcy, a tylko dwoma lekarze-Polacy.

Spis ludności, zamieszkałej w przyznanej Polsce części Śląska Górnego, który się odbędzie 31 grudnia rb., da nam dokładny obraz posiadania i siły żywiołu niemieckiego na Śląsku. Spis ten bowiem obejmować będzie nie tylko liczenie ludności, ale i jej narodowości, wyznania religijnego, stanowisk społecznych i zawodu poszczególnych osób, spis martwego i żywego inwentarza, liczby mieszkań, ilości zajmowanych pokoi

Główny Urząd Statystyczny zarządził spis taki dlatego, ponieważ swego czasu w Polsce (30.9 1921) odbyty spis ludności nie obejmował Górnego Śląska jako wówczas jeszcze nie należącego do Polski.

Nowy sposób oszukiwania i wyzyskiwania namiętność ludzkiej powstał na Śląsku od czasu zaprowadzenia tutaj monopolu tytuniowego wzgl. zakazu prowadzenia papierosów niemieckich. Istnieje wiele palaczy, tak przyzwyczajonych do papierosów niemieckich, iż daremnym byłby trud przekonania ich, że tak wyśmienite papierosy polskie jak „Kalif" klub „Sfinks" nawet przewyższają jakość najlepszych fabrykantów niemieckich. Korzystają z tego różni oszuści, którzy — oczywiście drogą szmuglu — sprowa

dzają papierosy niemieckie, na które łatwo znajduje nabywców. Amatorzy papierosów niemieckich przy tej sposobności padają zwykle ofiarą swego nielojalnego postępowania, jakiem bezwątpienia jest bojkotowanie papierosów polskich, gdyż w paczkach mających zawierać naprzykład 100 sztuk, znajdują później tylko po 85 lub mniej. Kto był sprawcą oszustwa, trudno stwierdzić, gdyż sprzedający, słusznie czy niesłusznie, zwala winę na kupca po tamtej stronie kordonu, zaś przed policją sprawę trzyma się w tajemnicy z obawy, aby obaj nie popadli w karę za szmugiel i sprzedaż wzgl. nabywane zakazanego towaru.

Przemytnictwo na granicy polsko-niemieckiej na Śląsku zresztą odbywa się na szeroką skalę, jak tego dowodzi toczący się w tych dniach wielki proces w Bytomiu. Oskarżonych jest około 12 przemytników, 7 urzędników kryminalnych i 10 urzędników granicznych, oskarżonych o ułatwienie przejścia przez granicę żydom-handlarz. i innym elementom z Polski, niezaopatrzonym w paszporty. Urzędnicy za tę „grzeczność“ brali wysokie łapówki. Jeden z przemytników, kiś Saul Pfeifferkorn, przeprowadził przez granicę transport złożony z 69 żydów, lecz razem z częścią swego transportu przytrzymany został we Wrocławiu, przez co wydała się cała wielka afera szmuglerska.

ALEKSY PAJĄK.

TELEGRAMY.

Przesilenie gabinetowe.

Warszawa, 18. W sprawie przyszłego gabinetu premjer Thugut odbył cały szereg konferencji z przedstawicielami partji. Z dawnej większości Z. L. N., Dubadecja i Witosowcy wypowiedzieli się przeciwko osobie p. Thuguta. Inaczej postawili sprawę przedstawiciele Chadecji p.p. Chaciński i Korfanty wypowiadając się przeciwko gabinetowi pozaparlamentarneгu, zaproponowali premjerowi koncepcję gabinetu parlamentarnego, poczynając od Ch. D. i kończąc na P.P.S. Na tego rodzaju platformę zgodziły się stronnictwa lewicy i p. Thugut udał się do Prezydenta Rzeczypospolitej, który z zadowoleniem przyjął wiadomość o możliwości utworzenia stałej większości sejmowej i w celu doprowadzenia tego projektu do rezultatu przedłużył termin skompletowania gabinetu do wtorku do godz. 6 ej wieczorem. Przypuszczać należy że P.S.L. zmieni swe stanowisko i do większości się przyłączy. W przeciwnym razie przewidywane jest powołanie p. Władysława Grabskiego na premjera, który by utworzył gabinet wyłącznie pozaparlamentarny.

Warszawa, 18. (tel. wł.) Do południa p. Thugut konferował z Ch. D. w osobach posłów Chacińskiego i Korfantego i z Piastem w osobie Witosa. Witos oświadczył o możliwości poparcia koncepcji Thugutta uzależniając to jeszcze od decyzji klubu w związku z samym programem przyszłego rządu Thugutta. Ch. D. oświadczyła, że nie może uznać kombinacji pozaparlamentarnej z osobistościami silnemi prononsowanemi politycznie ani też parlamentarnej centrowo-lewicowej z Thuguttem na czele, gdyż zagranica traktowałaby rząd taki za rząd militarystycznych zapędów i osłabione zostałoby zaufanie. Nie czekając na decyzję obydwu klubów p. Thugut udał się do Sulejówka w celu zaproponowania marszałkowi Piłsudskiemu teki spraw wojskowych, którą to propozycję marsz. Piłsudski przyjął. Po powrocie do Sejmu o godz. 4 po poł. zastał już decyzje klubów wyżej sprecyzowane. Wobec czego zwrócił się do komisji porozumiewawczej lewicy, której jest mężem zaufania i zakomunikował, że wobec powyższego utrzymać dalej misji tworzenia gabinetu nie może, i prosi o odpowiednie postanowienie komisji.

Czyżby nowa kombinacja.

Warszawa, 18. Wczoraj późnym wieczorem Prezydent Rzeczypospolitej zaprosił na audjencję do siebie rektora A. Ponikowskiego. Na skutek tej konferencji i nie dojścia do porozumienia p. Thuguta z Ch. D. mówią w kuluarach sejmowych o możliwości zrzeczenia się misji przez p. Thuguta i nowej koncepcji gabinetu pozaparlamentarnego w osobach p.p. Ponikowskiego i Grabskiego.

Witos czy Polska?

Warszawa, 18. Kur. Czerw. donosi: Pos. Bednarczyk z klubu „Piasta“ zakomunikował wice-prezesowi klubu „Wyzwolenia“ d-rowi Putkowi, z upoważnieniem eo uczynienia z tego użytku, jaki uzna za stosowny, — że w razie, gdyby klub piastowców nie miał użyczyć gabinetowi Thugutta poparcia w Sejmie, natenczas on i 4 innych posłów wystąpią z klubu i będą głosowali w sejmie za gabinetem fachowym p. Thugutta.

W kołach sejmowych utrzymuje się przekonanie, że p. Witosa odstąpi znacznie większa ilość dotychczasowych popleczników.

Następnie „Kurjer Czerwony“ dowiaduje się, że dwaj wybitni posłowie klubu „Piasta p.p. Byrka i Dąbrowski wyłamują się z pod dyktatury p. Witosa i użyczą poparcia pozaparlamentarnemu gabinetowi p. Thugutta.

Pamiątka po rządach p. Witosa.

Gdańsk, 18. (tel. wł.) Dnia 15 b.m. odpłynął z portu gdańskiego do Anglji, parowiec „Smoleńsk“ na którym wywiesiono kilkadziesiąt koni z Polski. Były to konie z Małopolski Wschodniej. Załadowano również okręt szwecki „Erik“ mięsem wołowem, przysłanem z Polski. Inny okręt szwecki „Maersch“ załadowano zbożem, przysłanem z Polski w wagonach dyrekcji Stanisławowskiej. Również wysłano otręby i makę przysłaną z Polski.

Posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 18. Wczorajsze posiedzenie Sejmu zostało odwołane. Terminu następnego dotychczas nie ustalono.

Podatek majątkowy a kryzys gabinetowy.

Łódz, 18. Pogłoski, że wobec kryzysu gabinetowego, mogą stać się bezprzedmiotowe umowy, zawarte przez p. Korfantego z przemysłowcami i kupcami, w sprawie walut na poczet podatku majątkowego, są bezpodstawne.

Ani w sferach przemysłowych, ani kupieckich nikt nie próbował kwestjonować tych umów, gdyż formalnie mają one pełną moc obowiązującą.

Ponadto p. Grabski miało świadczyć, że w razie objęcia teki skarbu w nowym gabinecie, bezwzględnie stać będzie na gruncie tych umów.

Zdaniem sfer zainteresowanych polityka przyszłego rządu w sprawie podatku majątkowego bezwzględnie pójdzie po linji dotychczasowej.

Francja będzie rokowała z Niemcami.

PARYŻ, 18.12. Odpowiedź rządu francuskiego, wręczona wieczorem niemieckiemu charge d'affairen Hoeschowi, stwierdza, że ponieważ opór bierny, jak się zdaje został ukończony, wobec tego Francja jest gotowa zbadać wszelkie kwestje, które rząd Rzeszy przedłoży, wszelako zastrzegając sobie prawo porozumienia się ze sprzymierzeńcami w sprawach, ich interesujących.

Francja stwierdza również, iż odrzuci ona bezwzględnie wszelkie próby pozbawienia komisji odszkodowań przysługujących jej praw, jako też odrzuci wszelki sposób rozwiązania, niezgodny z postanowieniami traktatu pokojowego.

Francja zgadza się więc na proponowane przez rząd Rzeszy wymianę zdań pod warunkiem nie uczynienia żadnego uszczerbku prerogatywom komisji odszkodowań oraz pod warunkiem nieprzygotowywania ani bezpośrednio ani pośrednio rewizji traktatu pokojowego.

Co się tyczy Nadrenji i okręgu Ruhry, to Francja również odrzuci wszelkie usiłowania pozbawienia wysokiej komisji nadreńskiej oraz władz okupacyjnych francusko-belgijskich przysługujących im praw. Francja gotowa jest wysłuchać wszelkie propozycje Rzeszy, dotyczące ustalenia pewnego modus vivendi na terenach okupowanych i propozycje te skieruje ewentualnie do kompetentnych czynników.

Francja gotowa jest prowadzić rokowania co do przedłużeniu terminu układów, zawartych z przemysłowcami niemieckimi, jak również co do ożywienia życia gospodarczego oraz w sprawach administracyjnych. Co się tyczy powrotu osób wydalonych z terytorjum okupowanego, to Francja może się zgodzić na ich powrót tylko po zbadaniu każdego poszczególnego wypadku indywidualnie. Wreszcie odpowiedź rządu francuskiego wskazuje na panujące w Niemczech warunki, które uniemożliwiają działalność międzysojuszniczą wojskowej komisji kontroli, a działalność tej komisji jest nieodzowną dlatego, aby Niemcy lojalnie wykonały postanowienia traktatu pokojowego.

Ziemia znów się zatrzęsła

LONDYN, 18.12. W piątek trzęsienie ziemi nawiedziło Amerykę południową, w okolicach Ekwadoru. Miejscowość Cumual i okoliczne wsie uległy zniszczeniu. Rozmiarów katastrofy oraz liczby zabitych niepodobna jeszcze ustalić. Wśród ludności panuje popłoch i przerażenie.

Z estrady koncertowej.

Nina Turczyńska i Józef Turczyński.

Już po raz drugi publiczność kaliska miała możność podziwiania wybitnej, pod każdym względem pierwszorzędnej śpiewaczki, Niny Turczyńskiej. Jej piękny, świeży, dźwięczny głos, wyborna szkoła w połączeniu z rzadką muzykalnością, czystością intonacji i doskonałą dykcją — tworzą całość nawskroś artystycznie. P. Turczyńska wykonała szereg arji i pieśni Verdiego, Pucciniego, Czajkowskiego, Gliera, Różyckiego, Wielhorskiego, Marczewskiego, Niewiadomskie-

go. Chociaż wszystkie te utwory śpiewane były z równem przejęciem i zrozumieniem stylu, jednak (tym razem, jak i na poprzednim wstępie pani T.) najgłębiej odczute i najsubtelniej odtworzone były pieśni Czajkowskiego.

O prof. J. Turczyńskim, który przyjmował w koncercie współudział, pisaliśmy już obszernie po jego recitalu w początku bieżącego sezonu. Tym razem należałoby zrobić jedną uwagę, dotyczącą nie wysoce artystycznego wykonania, lecz jedynie wyboru wykonywanych utworów.

Będąc — widocznie — dość niskiego zdania o poziomie kultury muzycznej w Kaliszu, pan Turczyński z zasady darzy słuchaczów niemal wyłącznie Chopinem, czasem przeróbkami Liszta nie uważając za stosowne zapoznać ich z twórczością innych mistrzów — czy to klasycznych, czy nowoczesnych.

Posiadając tak bogaty repertuar i będąc w Kaliszu w ciągu ostatnich 3 lat po raz 4-ty, pan T. również poraz 4 gra poloneza As-dur Chopina i poraz 3 Etiudę Paganiniego-Liszta. Tymczasem z muzykalniejszych słuchaczów nie jeden wzdycha daremnie do muzyki Beethowena, Schumanna, Skriabina, Medtnera, Rachmaninowa, Debussyego, Szymanowskiego, której też radby posłuchać w tak pierwszorzędnem wykonaniu. Wobec mało rozwiniętego u publiczności gustu, wielcy artyści, którzy powinniby gust ten odpowiednio kształcić, wolą mu poniekąd schlebiać, dając słuchaczom strawę po tysiąckroć przeżutą łatwą wprawdzie do połknięcia i strawienia, lecz temsamem mniej pożywną. Powstaje tedy koło zaczarowane, z którego wyjście mogą i powinnni znaleźć artyści o takiej właśnie sile talentu, co Józef Turczyński.

K. WIEKOMIRSKI.

KRONIKA.

— Wybory do Rady Miejskiej w Kaliszu.

Na mocy upoważnienia, udzielonego mi przez Pana Ministra Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 4.11 r. b. SM. 6060/23 zarządzam wybory do Rady Miejskiej w Kaliszu.

Opierając się na wynikach ost tniego powszechnego spisu, ustalającego liczbę ludności m. Kalisza na 44,753 oznaczam liczbę radnych, którą wybrać należy do nowej Rady Miejskiej na 34 radnych, a to zgodnie z art. 1 ust. 3 Regulaminu Wyborczego.

Wybory winny się odbyć z zachowaniem przepisów Dekretu o wyborach do Rad Miejskich z dn. 13.12 1918 r. (Dz. Pr. Nr. 20/18 poz. 58) oraz Regulaminu wyborczego do Rad Miejskich z dnia 17.12 1918 r. (Dz. Urz. MSW. z r. 1918, poz. 46) ze zmianami wprowadzonemi rozp. MSW. z dn. 1.2 1819 r. Dz. Urz. MSW. Nr. 8 poz. 93, 17.2 1919 r. Dz. Urz. MSW. Nr. 14 poz. 162 i z 5.5 1919 r. Dz. Urz. Nr. 33 poz. 410.

Za dzień zarządzenia wyborów uważać należy dzień 19 grydnia. 1923 r.

Od tego dnia winny być obliczane wszystkie terminy przewidziane w Regulaminie Wyborczym.

Dnie świąteczne nie powodują opóźnienia rozpoczęcia ani ukończenia terminów przewidzianych w Regulaminie Wyborczym, a Komitety wyborcze Główny i Miejscowe winny być czynne również w dnie świąteczne.

Po myśli art. 28 Regulaminu wyborczego głosowanie odbyć się winno 32 dnia po zarządzeniu wyborów, t.j. 20 stycznia 1924 roku.

Wojewoda (—) Rembowski.

— Z Kina.

Kino Stylowy wystawia od 18-go grudnia t. j. od wtorku nowy obraz „LANDRU" treść którego oparta jest na procesie słynnego mordercy kobiet w Paryżu.

— Program świąt Bożego Narodzenia w Armji.

M. S. Wojskowych zarządziło w związku ze zbliżającemi się świętami Bożego Narodzenia żeby dowódcy wszystkich garnizonów utworzyli w porozumieniu z miejscowem społeczeństwem (Stowarzyszenia opieki nad żołnierzem) Komitety, które urządzą święta dla żołnierzy. Program świąt ułożony został w następujący sposób: 24 b. m. wspólna wieczerza, 25 kolendy, gry i pogadanki, 26 jasełka konert, chóry żołn. deklamacje i zabawy sportowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	5,858,000
Londyn	25,125,000
Belgja	260,800
Paryż	307'000
Szwajcarja	101,2000

Premjerem p. Wł. Grabski.

WARSZAWA, 18. (tel. wł.) Ostatecznie p. Thugut zrzekł się misji utworzenia gabinetu, wskutek czego p. Prezydent Rzeczypospolitej zlecił utworzenie nowego gabinetu p. Władysławowi Grabskiemu. Dziś o godzinie 11 i pół, do p. Prezydenta został wezwany prezes Pol. Dyr. Wzaj. Ubezp. Doerman, któremu proponowaną jest teka Ministra Skarbu.

— Zgon.

W Warszawie zmarł ś. p. Józef Grabski notarjusz w Kole przeżywszy lat 68.

— Nowa kolejka.

P.P. Oppman i Kozłowski otrzywali koncesję na budowę wązkotorowej kolejki z Cielc pod Wartą do Zakrzewa, długości 7 kilometrów.

— Ponowne podrożenie zapałek.

Akcyza od zapałek została 12 b. m., znowu podwyższona Podatek od zapałek w wysokości 30000 mkp. podwyższono do 60 tys. mkp. od pudełka zawierającego 60 zapałek.

— ZE STRAŻY OGNIOWEJ.

Zarząd kaliskiej Straży ogniowej ochotniczej postanowił urządzić w roku bieżącym tradycyjny „opłatek" dla strażaków. Skromna uroczystość ta odbędzie się w sali strażackkiej w niedzielę, 23 grudnia, punktualnie o godz. 1 w południe.

— PIERWSZY WYROK W SPRAWIE OSZUSTW PODATKOWYCH.

W dniu 11 grudnia rb. w sądzie pokoju V okręgu m. Łodzi rozpatrywana była sprawa firmy „A. E. G." o złożenie fałszywych zeznań podatkowych.

Przewód sądowy całkowicie dowiódł winy wyżej wymienionego towarzystwa w osobie kuratora Bernarda Kuntzego.

Specjalnie obciążającemi były zeznania kontrolera izby skarbowej p. Felca, który wykazał sądowi, że firma A. E. G. zataiła przed wymiarem podatku wszystkie najpoważniejsze obroty w walutach wysokocennych, jak dolarach itd., wykazując natomiast do wymiaru podatku niewielkie obroty lokalne, dokonane w markach polskich.

Obronę wnosili adwokat Adamowicz i Opaliński.

Sąd uznał winę Kuntzego za dowiedzioną i skazał go na zasadzie art. 106 i 110 ustawy z dnia 14 maja 1923 (D. Ustaw 58 poz. 412), na 6 miesięcy aresztu z zamianą na grzywne w kwocie 217 milj. mk. 323 tysięcy, oraz na zapłacenie kosztów sądowych w wysokości 21,732300 marek polskich.

Jest to jedno z drobniejszych wykroczeń tej firmy. Gdyż cały szereg innych spraw karnych, jak fałszowanie bilansów i niedozwolone operacje walutowe, znajduje się w fazie śledztwa i w najbliższym czasie stanowić będzie przedmiot interesujących rozpraw w sądzie okręgowym.

— DOBRZE KUPIŁ.

Marcin Hinda mieszkaniec m. Ostrowa w ubiegły wtorek przyjechał na targ do Kalisza. W czasie targu kupił u straganiarki 30 metrów płótna pościelowego za 24 miljony. Po powrocie do domu zmierzył płótno i okazało się że jest tylko 15 metrów. Poszkodowany udał się o pomoc do Policji.

OFIARY:

Zamiast kwiatów na imieniny swej wychowawczyni L. Muśnickiej kl. IV b. uczenica gimn. Anny Jagiellonki złożyła na ręce prezesowej Młynarskiej na Bibljotekę Domu Zdrowia Polskiej Młodzieży Katolickiej „Odrodzenie" w Zakopanem mk. 1300000.

Nieprzyjęte przez Pana Jerzego Gorzeńskiego mk. 500000 za dorożkę składam na Czerwony Krzyż E. F.

NADESŁANE.

Obrona kultury i uczuć artystycznych.

Dnia 14 b.m. na łamach Gazety Kaliskiej pomieszczoną została krytyka p. K. Wiłkomirskiego o recitalu fortepianowym p. W. Lewandowskiego prof. Konserwatorjum, a nie szkoły muzycznej w Łodzi, co do wiadomości p. K. Wiłkomirskiego podaję.

Szanując pełną swobodę jaką rozporządza krytyk muzyczny, pragnę jednak mając przed oczyma powyższą krytykę dać kilka wyjaśnień ze względu na jej treść i charakter.

p K. Wiłkomirski namyślając się od 9 b. m. kiedy odbył się koncert do 14 b. m. zaznacza że przychodzi się do ostatecznego wniosku, że p. L. z tym zasobom techniki i kultury muzycznej, jakim rozporządza obecnie, na artystę estradowego się nie nadaje i takowym w żadnym razie nazwanym być nie może

Zbyt śmiało i odważnie prubuje p. W. swego młodego, ostrego, a nie wyrobionego pióra sprawozdawczego

Życzę p. W. aby postarał się o większe pogłębienie, które złagodzi, że tak powiem złonuje jego młodzieńcze pióro, które nabierze więcej..... farb których brak zarzuca p. W. w grze p. Lew. — twierdząc że ten ostatni rozporządza mezzofortem i przeraźliwie nużącym fortissimo — gdy tymczasem p. W. jak widać z jego krytyki rozporządzą Zaledwie jegną. . farbę — Con passionc.

Rozmawiając z p. Wilk. o programie p. W. L. usłyszałem od niego, że nie zna fantazji Szymanowskiego op. 14, i zapytuje przeto p. Wilk. czy słuchając jej poraz pierwszy, bez nut w ręku; (a jest do utwór o dużej formie muzycznej, bardzo skomplikowany harmonicznie, w którym twórca operuje dysonansami w znaczeniu Konsonansów) nie przecenił swego ucha pisząc, że „wykonanie jej zawodziło często, dzięki czemu gra p. Lew. obfitowała w fałsze".

Wreszcie stawia zarzuty swoje p. Wilk. wyrażając się — „rażąca trywialność w wykonaniu Chopinowskich mazurków" — a o Scherzu Hmol — „że szczegóły zlały się w jakiś nieartykułowany niemuzyczny huk" wątpie żeby p. W. mógł słuchać uważnie wykonania powyższych utworów, obserwując zachowanie jego wraz ze swoim otoczeniem dające dużo do życzenia potrzebom kulturalnych obyczajów towarzyskich.

Zestawiając przytoczone wyrażenia p. Wiłkomirskiego, daje mu jedno zapytanie — gdzie jest kultura uczuć artystycznych? 2444

Jerzy Krautstoff.

Chroni wzrok,



oszczędza prąd

PHILIPS ARGENTA

2360

SAMOCHODY

14/38 „Puch“ Phaeton 6 osob. prawie nowy
16/40 „Benz“ „ 6 osob.
8/25 „Opel“ „ 6 osob. prawie nowy
i wiele innych jako nadzwyczaj korzystne kupno okazyjne

poleca

„BRZESKIAUTO“ Tow. Akc. Poznań.

Tel. 34-17. Skarbowa 20. Tel. 41-21.

L I C Y T A C J A.

na mocy art. 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby podaję do wiadomości, że dnia 21 grudnia 1923 r. o godzinie 12 w południe w Kaliszu przy ul. Wązkiej Nr.7 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do p. B-ci Madowicz oszacowanych na 1.500.000 (miljon pięćset tysięcy) składających się z dwuch krzeseł na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9-ej rano spis zaś takowych codziennie od godz. 10-ej rano do 12-ej w poł. w Powiatowej Kasie Chorych (ul. Warszawska №. 13 II p.)

Kalisz, dnia 15 grudnia 1923 r.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu.

Szczęsny Szymański

2442 Zastępca Komisarza.

Największą niewątpliwie uciechę sprawisz kaszlącym dzieciom i starszym kupując

na Gwiazdkę znakomitych cukierków **Miodowo Ziołowych** w cukierni **A. JANOWSKIEGO Kanonicka № 3.** Tamże wielki wybór **pierników Toruńskich** i własnego wyrobu, oraz **cukry, czekolada, ciasta, wyborowe torty.**

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA. 2445

Ceny zniżone. **NA GWIAZDKĘ!** Ceny zniżone.

po cenach fabrycznych następujące towary: lalki, łamigłówki, budownictwo, szachy, :: loteryjka, meble i pianina dziecięce ::

poleca:

SKŁAD papieru, materjałów piśmiennych, obrazów w ramkach i bez ram

M. RAPPAK

2434. **w Kaliszu,** ul. Wrocławska 28

Potrzebna PANNA **Izraelitka** do trojga chłopców

2398. Józefiny 13. Sieradzki

PRACOWNIA

Damskich Kapeluszy

Poliny Cepelli

ul. 3 Maja (dom szkolny) pierwszy od Nowego-Rynku

2369.

Dr. **Z. RAKOWSKI**

Łódź.

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.

POMORSKA (Średnia) 10. 2342

Potrzebna

inteligentna osoba

z muzyką i konwersacją francuską do 2-ga dzieci na 2 godziny dziennie. Wiadomość w Adm. Gazety Kaliskiej. 3410

W wielkim wyborze

firanki i kapy

Najnowszych fasonów

Piaskowa 5 m. 10 III p 2432

Zginął paszport 2438

zagraniczny, wydany w Starostwie Kaliskim na imię Józefa Spychalskiego rocz 1893.

Zginęły paszporty

na imię Anny i Elzy Szulc za №№ 279 i 280 wydane przez Urząd gm. Kościelec 2437

Potrzebna

inteligentna panienka

do 3 letniego chłopca.

Wiadomość Rubinstein, Główny-Rynek № 31. 2436

„Ameryka“

Czasopismo Ilustrowane poświęcone poznaniu Ameryki i Amerykan.

Wychodzi miesięcznie, pod redakcję Mieczysława Tuleji.

KTO chce poznać Stany Zjednoczone, amerykańskie metody pracy, mieć stałe wyczerpujące wiadomości o amerykańskim Przemyśle, Handlu i Finansach, informacje, dotyczące wychodźtwa polskiego w Stanach Zjednoczonych, spraw polsko-amerykańskich, oraz ciekawe wiadomości ogólne-winien stale czytać „Amerykę“

Ameryka prócz ciekawych artykułów z najrozmaitszych dziedzin zawiera stałe bogate działy: Kroniki: Ofert i Zapytań z Ameryki (przedstawicielstwa): Nowych Książek i Czasopism, oraz ogłoszenia poważnych firm i instytucji handlowych i finansowych;

w każdym numerze podaje **ROZKŁAD JAZDY OKRĘTÓW** z Europy do Ameryki.

Ameryka rozpoczeła druk stałego Działu Angielskiego (English Language Section), ważny **dla uczących się jezyka angielskiego.**

Ameryka drukuje w odcinku z humorem napisane wrażenia z podróży do Ameryki p. t. „Gwiazdy i Dolary“ pióra M. H. Szpyrkówny.

Prenumerata rocznika: Mk. 900,000. Numer pojedyńczy 75,000. Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Nowy Świat 72, (pałac Staszica 26-62. Konto w P. K. O. 7136.

NAJWIĘKSZY DZIENNIK PROWINCJONALNY. NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO W WIELKIEM WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIEM I NA PRZYLEGŁYCH KRESACH

„EXPRESS LUBELSKI“

wydawany w wielkim stołecznym rozmiarze, redagowany żywo i interesująco, mając świetnie zorganizowaną służbę informacyjnę

jest w skutek swej pożytności we wszystkich sferach NAJLEPSZYM MIEJSCEM OGŁOSZEŃ DLA FIRM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWYCH.

Adres wydawnictwa: LUBLIN „Express Lubelski“ ul. Kościuszki № 8, skrzynka pocztowa Nr. 17

GOSPODARSTWO

100 mórg ziemi żytniej z martwym i żywym inwentarzem w tym 15 mórg łąki rzeczka morga lasu za równowartość 4 tysięcy dolarów do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gazety Kaliskiej. 2431